



4/2005 (7)

Przestępczość nieletnich – pomiędzy ochroną dziecka a ochroną społeczeństwa

Barbara Stańdo-Kawecka

Rozmiary i struktura przestępczości nieletnich

Dyskusje dotyczące przestępczości nieletnich w Polsce w ostatnich latach często zdominowane są przez przekonanie o gwałtownym wzroście liczby czynów zabronionych popełnianych przez dzieci i młodzież, a także o nasilającej się brutalizacji takich zachowań. Podobne poglądy na temat rozmiarów i struktury przestępczości nieletnich formułowane są także w innych krajach, przy czym ze szczególną ostrością rozpowszechniane są przez środki masowego przekazu. Przy relacjonowaniu nielicznych, ale szczególnie drastycznych przestępstw popełnionych przez nieletnich, środki masowego przekazu nierzadko kreują obraz współczesnej młodzieży jako psychopatycznych monstrów, stanowiących poważne zagrożenie dla społeczeństwa¹. Ten pesymistyczny obraz dzieci i młodzieży nie znajduje jednak potwierdzenia w badaniach empirycznych.

W Polsce podstawowe źródło informacji o przestępczości nieletnich stanowią statystyki policyjne². Dla kryminologów nie ulega wątpliwości, że dane statystyczne dotyczące przestępczości zarejestrowanej przez policję nie odzwierciedlają faktycznych zmian tego zjawiska. Obraz przestępczości w statystykach policyjnych uwarunkowany jest szeregiem czynników innych niż rzeczywiste zmiany w jej rozmiarach i strukturze. Do takich

¹ F. Dünkel, *Entwicklungen der Jugendkriminalität und des Jugendstrafrechts in Europa – ein Vergleich*, w: *Jugendliche, die uns Angst machen*, red. F. Riklin, Lucerna 2003, s. 50.

² Statystyki policyjne dostępne są na stronach internetowych Komendy Głównej Policji (www.kgp.gov.pl).

czynników należą np. stopień gotowości obywateli do meldowania policji o popełnionych przestępstwach, podejście policji do rejestrowania zgłoszonych przestępstw oraz zmiany ustawodawcze, które powodują, że pewne zachowania stają się przestępstwami, chociaż wcześniej nie były zabronione prawem karnym, bądź były zabronione jako wykroczenia i w związku z tym nie figurowały w statystykach przestępstw³. W odróżnieniu od większości państw Europy Zachodniej w Polsce prowadzi się niewiele długofalowych i systematycznych badań empirycznych, które pozwalałyby na szacowanie rozmiarów i struktur przestępczości w oparciu o inne źródła niż oficjalne dane statystyczne⁴.

W świetle statystyk policyjnych zmianom politycznym, społecznym i gospodarczym po r. 1989 towarzyszył w Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, znaczny wzrost przestępczości, a także niekorzystne zmiany w jej strukturze⁵. Zjawisko wzrostu przestępczości nie ominęło

³ Wzrost ogólnej liczby przestępstw w Polsce stwierdzonych przez policję po roku 2000 w dużej mierze wynika z faktu, że na skutek nowelizacji kodeksu karnego (2000) prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości zostało przesunięte z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw. W efekcie liczba przestępstw rejestrowanych przez policję w ciągu roku zwiększyła się w ostatnich latach o ok. 120-140 tys. takich czynów. Na temat metod szacowania rzeczywistych rozmiarów przestępczości oraz relacji pomiędzy przestępczością ujawnioną i nieujawnioną piszą m.in.: J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 225-239.

⁴ W latach 1992, 1996 i 2000 w Polsce przeprowadzono ogólnokrajowe badania ofiar przestępstw (badania wiktymizacyjne) w ramach Międzynarodowych Badań Ofiar Przestępstw (ICVS). Na temat wyników tych badań piszą: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Facts and Figures*, w: *Crime and Law Enforcement in Poland on the Threshold of the 21st Century*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2000, s. 65-83; A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Warszawa 2003, s. 185-220.

⁵ Rozmiary i strukturę przestępczości zarejestrowanej w Polsce po roku 1989 analizuje m.in.: K. Krajewski, *Przestępczość i polityka karna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1 (2003), s. 171-190. Na temat wzrostu przestępczości zarejestrowanej i niekorzystnych zmian w jej strukturze w latach dziewięćdziesiątych na Litwie, Łotwie i w Estonii por. np.: A. Leps, U. Krastins, V. Justickis, *Criminal Law and Criminality in the Baltic Countries. Main Trends*, „Jurisprudencija” 1998, t. 10, nr 2, s. 30. Podobne tendencje na Węgrzech analizuje: F. Nagy, *Landesbericht aus Ungarn*, referat przedstawiony na konferencji *Kriminalitätsentwicklung, gesellschaftliche Veränderungen, Massenmedien, Kriminalpolitik, strafrechtliche Sanktionspraxis und ihre Auswirkungen auf unterschiedliche Gefangenenraten* zorganizowanej w Greifswaldzie we wrześniu 2004 r. (materiały z konferencji w druku).

Wykres 1. Przestępczość nieletnich na tle przestępczości zarejestrowanej ogółem w latach 1990-2003. Odpowiednie udziały procentowe obliczono na podstawie danych statystycznych Komendy Głównej Policji (www.kgp.gov.pl) oraz danych przedstawionych w: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Warszawa 2003, s. 67.

Henryk Wykarski

Wykres 2. Liczba zarejestrowanych przestępstw nieletnich w latach 1990-2003. Dane dotyczące przestępczości nieletnich pochodzą ze statystyk Komendy Głównej Policji (www.kgp.gov.pl).

Wykres 3. Struktura zarejestrowanej przestępczości nieletnich w latach 1990-2003. Odpowiednie udziały procentowe obliczono na podstawie danych statystycznych Komendy Głównej Policji (www.kgp.gov.pl).

nieletnich, tj. sprawców czynów zabronionych prawem karnym, popełnionych po ukończeniu 13, a przed ukończeniem 17 lat, jakkolwiek tempo tego wzrostu było zdecydowanie mniej gwałtowne, niż można by przypuszczać na podstawie doniesień przekazywanych przez media.

Dane statystyczne Komendy Głównej Policji wskazują, że odsetek przestępstw popełnionych przez nieletnich w ogólnej liczbie przestępstw zarejestrowanych przez policję w latach 1990-1995 wzrósł od 6,9 do 8,5%, po czym w następnych latach systematycznie spadał (wykres 1). W roku 2003 na 100 przestępstw stwierdzonych przez policję przypadły 4 takie, których sprawcą był nieletni, a to oznacza, że w porównaniu z połową lat dziewięćdziesiątych odsetek przestępstw popełnionych przez nieletnich zmniejszył się dwukrotnie. Generalnie procentowy udział przestępstw nieletnich w przestępczości zarejestrowanej ogółem w analizowanym okresie nigdy nie przekroczył 10, a zatem w świetle oficjalnych statystyk nie ulega wątpliwości, że zdecydowaną większość przestępstw stanowiły te popełnione przez dorosłych. Dorośli dominowali też wśród osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa: w tych przypadkach, w których udało się wykryć sprawcę przestępstwa, odsetek podejrzanych nieletnich wśród ogółu podejrzanych był w latach dziewięćdziesiątych dość stabilny i wahał się pomiędzy 14 a 16.

Analiza oficjalnej przestępczości nieletnich mierzonej w liczbach absolutnych prowadzi do podobnych wniosków: liczba przestępstw nieletnich rosła nieprzerwanie pomiędzy rokiem 1990 i 1995, po czym w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych nastąpiła jej względna stabilizacja, a na początku nowego stulecia – wyraźny spadek (wykres 2). W efekcie liczba zarejestrowanych przez policję przestępstw popełnionych przez nieletnich w roku 2003 (63,2 tys.) niewiele odbiega od liczby takich przestępstw w roku 1990 (60,5 tys.). Na uwagę zasługuje także fakt, że po roku 2000 ustabilizowała się liczba najcięższych przestępstw popełnionych przez nieletnich, tj. przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz rozbojów. W porównaniu z rokiem 2000, w którym w świetle danych statystycznych policji nieletni popełnili blisko 13 tys. rozbojów, w trzy lata później liczba tych przestępstw spadła do ok. 9,5 tys. W tym samym czasie liczba przestępstw nieletnich przeciwko życiu i zdrowiu (zabójstw,

bójek, pobić i spowodowania uszczerbku na zdrowiu) również pozostawała na poziomie niższym niż ten odnotowany w roku 2000.

O ile dane statystyczne dotyczące liczby przestępstw popełnionych przez nieletnich wyraźnie przeczą tezie o nieustannym i gwałtownym wzroście tego zjawiska, to analiza struktury przestępczości nieletnich (wykres 3) prowadzi do bardziej niepokojących wniosków. W latach 1990-2000 zwiększył się wyraźnie odsetek rozbojów wśród ogółu przestępstw nieletnich i dopiero po roku 2001 ustabilizował się on na relatywnie wysokim poziomie (ok. 15). Jeśli chodzi o odsetek przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, to po trzyletnim okresie stabilizacji na przełomie ubiegłego stulecia, w latach 2002-2003 nadal wykazywał on tendencję wzrostową; w roku 2003 na 100 zarejestrowanych przestępstw nieletnich przypadało ok. 7 przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W porównaniu z połową lat dziewięćdziesiątych w ostatnich latach ponad dwukrotnie zmniejszył się natomiast odsetek włamań w ogólnej liczbie przestępstw popełnionych przez nieletnich, a wzrósł udział „innych” przestępstw, obejmujących głównie kradzieże i niszczenie mienia.

Niepokojące tendencje w dziedzinie przestępczości nieletnich dały się zauważyć w wielu innych krajach europejskich, w których na początku lat dziewięćdziesiątych odnotowano nie tylko wzrost ogólnej liczby przestępstw zarejestrowanych, ale także wyraźny wzrost udziału w przestępstwach popełnionych z użyciem przemocy⁶. Autorzy wnikliwych badań kryminologicznych zwracają jednak uwagę na to, że dzieci i młodzież zasługują na uwagę społeczeństwa nie tylko jako sprawcy przestępstw, ale przede wszystkim jako ich ofiary, ponieważ częściej doświadczają oni przemocy ze strony rówieśników i dorosłych, niż sami zadają ją innym⁷. Ponadto porównanie danych dotyczących przestępczości rejestrowanej przez policję z wynikami badań zmierzających do szacowania przestępczości nieletnich przy pomocy innych metod

⁶ Por. np.: C. Pfeiffer, *Juvenile Crime and Violence in Europe*, „Crime and Justice” 23 (1998), s. 255-328; R. Storz, *Statistik der Jugendkriminalität: Welche Trends?*, w: *Jugendliche*, dz. cyt., s. 13-14; P. van der Laan, M. Smit, *Juvenile delinquency and juvenile justice in the Netherlands. An overview of recent trends*, „Annuario de Psicologia” 31 (2000), s. 138-139.

⁷ F. Dünkel, *Entwicklungen der Jugendkriminalität*, dz. cyt., s. 52.

wskazuje na to, że wzrost przestępczości nieletnich z użyciem przemocy odzwierciedla nie tyle rzeczywiste zmiany w zachowaniach młodzieży, ile raczej zmiany w podejściu społeczeństwa do stosowania przemocy, polegające na mniejszej tolerancji wobec tego zjawiska i większej gotowości do zawiadamiania policji o bójkach czy pobiciach, do jakich dochodzi np. w szkole⁸.

Niezależnie od kontrowersji dotyczących rzeczywistych rozmiarów i struktury przestępczości dzieci i młodzieży nieletni sprawcy czynów zabronionych prawem karnym w wielu krajach postrzegani są obecnie jako poważny problem społeczny, wymagający nowych i zdecydowanych rozwiązań. Zmiana wizerunku nieletniego przestępcy w społecznym odbiorze bez wątpienia była jednym z czynników determinujących reformy prawa karnego nieletnich, jakie w ostatnich latach przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i większości państw zachodnioeuropejskich. Generalnie zasady traktowania nieletnich przestępców w poszczególnych krajach pozostają pod wpływem pewnych tradycji prawa karnego i specyficznych czynników kulturowych, dlatego też występują pomiędzy nimi znaczne różnice. Cechą wspólną reform realizowanych w ostatnim ćwierćwieczu jest jednak tendencja do odchodzenia od podejścia opiekuńczego, wypracowanego i ugruntowanego w pierwszej połowie XX wieku.

Rozwój opiekuńczego modelu postępowania z nieletnimi

Opiekuńcze podejście do dzieci i młodzieży dopuszczającej się przestępstw zyskało szeroką aprobatę na przełomie XIX i XX wieku, kiedy prawo karne nieletnich zaczęło wyodrębniać się z prawa karnego dorosłych. Opiekuńczy model postępowania z nieletnimi wprowadzony został w życie najpierw w Stanach Zjednoczonych, a potem przeniknął do Kanady i niektórych państw europejskich. Jedną z podstawowych cech tego modelu było założenie, że przestępczość nieletnich uwarunkowana jest czynnikami środowiskowymi, za które oni sami nie ponoszą

⁸ F. Estrada, *Juvenile Violence as a Social Problem*, „British Journal of Criminology” 41 (2001), s. 639-655.

odpowiedzialności. Nieletni sprawcy przestępstw postrzegani byli jako osoby wymagające pomocy i ochrony przed szkodliwymi wpływami środowiska, a popełnienie przez nich czynu zabronionego traktowane było jako jeden z symptomów tego, że dziecko znalazło się w sytuacji, w której jego dobro było zagrożone.

Zgodnie z kolejnymi założeniami modelu opiekuńczego dzieci i młodzieżą popełniającą przestępstwa powinny zajmować się te same organy, które zajmowały się dziećmi pozostającymi „w zagrożeniu” z innych powodów, np. z powodu braku odpowiedniej opieki rodziców. Organy te miały działać w najlepszym interesie dziecka i pełnić w imieniu państwa rolę zastępczego rodzica zarówno dla dzieci i młodzieży osieroconej lub zaniedbywanej przez rodziców albo opiekunów, jak i dopuszczającej się przestępstw. Realizacja roli zastępczego rodzica wymagała wyposażenia odpowiednich organów w szeroki zakres swobody podejmowania decyzji dotyczących dzieci i młodzieży stosownie do ich indywidualnych potrzeb, a także umożliwienia korzystania z pomocy ekspertów w dziedzinie nauk społecznych, tj. psychologów, pedagogów i psychiatrów. Ponadto istotnym elementem działania w charakterze zastępczego rodzica było uprawnienie do stosowania środków o nieoznaczonym z góry czasie trwania, które mogły być modyfikowane w toku ich wykonywania, jeżeli wymagały tego względy wychowawcze.

W praktyce rozwój opiekuńczego podejścia do nieletnich przestępców związany był z rozwojem specjalnego sądownictwa dla nieletnich. Pierwszy sąd dla nieletnich powołany został w 1899 r. w Chicago, a w następnych latach idea tworzenia takich sądów zyskała sobie szerokie poparcie także w innych stanach USA. W roku 1925 sądy dla nieletnich funkcjonowały już we wszystkich stanach z wyjątkiem dwóch⁹. Opierały się one na wzorach chicagowskich i zgodnie z założeniami opiekuńczego modelu postępowania z nieletnimi odznaczały się następującymi cechami: szerokim zakresem jurysdykcji, działaniem w najlepszym interesie dziecka, daleko idącym odformalizowaniem postępowania.

Kompetencje amerykańskich sądów dla nieletnich nie ograniczały się do dzieci i młodzieży przestępczej, ale obejmowały

⁹ P. Elrod, R. Ryder, *Juvenile Justice. A Social, Historical and Legal Perspective*, Gaithersburg-Maryland 1999, s. 115.

ponadto sprawy dzieci zaniedbanych, bezdomnych, opuszczonych, zagrożonych deprawacją ze strony rodziców lub opiekunów oraz pozbawionych opieki rodzicielskiej. Jeśli zaś chodzi o dzieci i młodzież przestępczą, to w ich przypadku zakres czynów zabronionych prawem był znacznie szerszy niż ten przewidziany w prawie karnym dorosłych, ponieważ oprócz czynów stanowiących przestępstwa w rozumieniu prawa karnego dorosłych obejmował także inne zachowania nazywane „przestępstwami statusu” (*status offenses*). Przestępstwa statusu oznaczały czyny zabronione prawem jedynie wtedy, gdy zostały one popełnione przez osobę mającą status nieletniego, podlegające rozpoznaniu wyłącznie przez sądy dla nieletnich. Do takich czynów w ustawodawstwach stanowych zaliczano zwykle wagary, ucieczki z domu, używanie alkoholu, aktywność seksualną oraz nieposłuszeństwo rodzicom lub opiekunom¹⁰. Objęcie postępowaniem sądowym dzieci i młodzieży dopuszczającej się takich zachowań traktowano jako element specjalnej misji sądów dla nieletnich, polegającej na ratowaniu dzieci¹¹.

Celem ingerencji sądu dla nieletnich miało być działanie „w najlepszym interesie dziecka”. Jednocześnie sąd dla nieletnich, który powinien chronić interes dziecka, pozbawiony został cech sądu karnego, czego przejawem była choćby rezygnacja z terminologii używanej w procesie karnym i zastąpienie jej bardziej neutralnymi określeniami¹². Posiedzenia sądu dla nieletnich były niejawnie i odbywały się w pokoju sędziego, a nie w sali rozpraw. Przebieg posiedzenia nie był protokołowany, a nieletni podejrzany o popełnienie przestępstwa pozbawiony był uprawnień i gwarancji procesowych przyznanych dorosłym oskarżonym w procesie karnym. Warto jednak zaznaczyć, że tak ukształtowany sąd dla nieletnich, mający odgrywać centralną rolę w systemie opieki nad dzieckiem, w odróżnieniu od innych organów pomocy, nie działał na zasadzie dobrowolności, ale

¹⁰ T. Bernard, *The Cycle of Juvenile Justice*, Oxford 1992, s. 90; R. Tewksbury, *Introduction to Corrections*, Glencoe 1997, s. 386-387.

¹¹ B. Feld, *The Juvenile Court*, w: *Crime & Punishment*, red. M. Tonry, Nowy Jork-Oksford 1998, s. 509.

¹² T. Bernard, *The Cycle of Juvenile Justice*, dz. cyt., s. 91-93; R. Tewksbury, *Introduction to Corrections*, dz. cyt., s. 386.

wyposażony został w kompetencje do pomocy udzielanej przymusowo.

Katalog środków stosowanych wobec nieletnich rozciągał się od udzielenia ostrzeżenia do umieszczenia w zamkniętej placówce wychowawczej na czas nieoznaczony; pobyt w takiej placówce mógł trwać aż do uzyskania przez nieletniego pełnoletniości, co z reguły następowało z chwilą ukończenia 21 lat. Rodzaj popełnionego przez nieletniego czynu zabronionego nie odgrywał większej roli przy wyborze stosowanego wobec niego środka zgodnie z zasadą, że sam czyn stanowi jedynie sygnał wskazujący na zagrożenie dobra dziecka, a orzekany przez sędziego środek powinien być adekwatny do potrzeb opiekuńczych i wychowawczych sprawcy¹³. Zarówno dzieci, jak i ich rodzice, nie mieli możliwości rezygnacji z opieki i wychowania oferowanych nieletniemu przez sędziego dla nieletnich również wtedy, gdy polegały one na umieszczeniu dziecka w zamkniętej placówce wychowawczej.

Paternalistyczne podejście do nieletniego przestępcy, w myśl którego był on traktowany nie jak podmiot odpowiedzialny za swoje zachowania, a jak przedmiot troski sędziego podejmującego działania dla jego dobra, poza Stanami Zjednoczonymi znalazło wyraz także w ustawach regulujących zasady traktowania nieletnich uchwalonych w 1908 r. w Kanadzie¹⁴, w 1912 r. w Belgii¹⁵

¹³ P. Elrod, R. Ryder, *Juvenile Justice*, dz. cyt., s. 114-115.

¹⁴ Kanadyjska ustawa o nieletnich przestępcach (*Juvenile Delinquent Act*) z 1908 r. wzorem ustaw amerykańskich opierała się na idei *parens patriae*, zgodnie z którą państwo przejmuje obowiązki rodziców, jeśli oni sami nie wykonują ich właściwie. Ustawa ta wyraźnie odchodziła od karania nieletnich w kierunku ich wychowania i resocjalizacji. Szerzej na temat tej ustawy pisze m.in.: M. Franke, *Jugendstrafrecht und Jugendstrafvollzug in Kanada*, w: *Jugendstrafe und Jugendstrafvollzug. Stationäre Maßnahmen der Jugendkriminalrechtspflege im internationalen Vergleich*, t. 2, red. F. Dünkel, K. Meyer, Freiburg-Breisgau 1986, s. 1309-1310.

¹⁵ Opiekuńczy model traktowania nieletnich sprawców przestępstw, wprowadzony w Belgii ustawą o ochronie dzieci z 1912 r., utrzymany został późniejszą ustawą z roku 1965. Na temat tych ustaw por. m.in.: L. Dupont, L. Walgrave, *Jugendenschutzgesetz und stationäre Unterbringung delinquenter Jugendlicher in Belgien*, w: *Jugendstrafe und Jugendstrafvollzug. Stationäre Maßnahmen der Jugendkriminalrechtspflege im internationalen Vergleich*, t. 1, red. F. Dünkel, K. Meyer, Freiburg-Breisgau 1985, s. 538 n.

i w 1918 r. w Hiszpanii¹⁶. W większości krajów europejskich systemy postępowania z nieletnimi ukształtowane w pierwszych dekadach XX wieku miały jednak mniej radykalny charakter i stanowiły swego rodzaju kompromis pomiędzy zasadami prawa karnego dorosłych oraz opiekuńczym podejściem do nieletnich. W literaturze prawniczej te kompromisowe systemy traktowania nieletnich określa się zwykle jako systemy oparte na modelu karnistycznym lub sprawiedliwościowym¹⁷.

W krajach, które przyjęły systemy kompromisowe, dzieci popełniające przestępstwa przed osiągnięciem określonego wieku traktowane były jako bezwzględnie nieodpowiedzialne karnie. Czynami zabronionymi prawem karnym popełnionymi przez takie dzieci zajmowały się organy pomocy społecznej lub sądy cywilne w celu ustalenia ich przyczyn i zastosowania odpowiednich środków ingerujących w wykonywanie władzy rodzicielskiej bądź udzielenia dziecku innego rodzaju pomocy. Nieletni sprawcy przestępstw popełnionych powyżej pewnej granicy wieku¹⁸ odpo-

¹⁶ Hiszpańska ustawa o powołaniu sądów dla dzieci z 1918 r., podobnie jak późniejsza ustawa o sądownictwie opiekuńczym dla dzieci i młodzieży z 1948 r., nawiązywała do ustawy belgijskiej z 1912 r. i traktowała popełnienie przez nieletniego czynu zabronionego prawem karnym jako jeden z przejawów zagrożenia dobra dziecka; por. J. de la Cuesta, E. Giménez-Salinas, *Spanien*, w: *Entwicklungstendenzen und Reformstrategien im Jugendstrafrecht im europäischen Vergleich*, red. F. Dünkel, A. van Kalmthout, H. Schüler-Springorum, München-Gladbach 1997, s. 328.

¹⁷ Szerzej na temat różnic pomiędzy modelem opiekuńczym i karnistycznym (sprawiedliwościowym) piszą m.in.: F. Dünkel, *Freiheitsentzug für Jungerechtsbrecher*, Bonn 1990, s. 509; A. Herz, *England and Wales*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, red. H.-J. Albrecht, M. Kilchling, Freiburg-Breisgau 2002, s. 83-84.

¹⁸ Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej nieletnich w poszczególnych krajach wahała się pomiędzy 7 i 15 rokiem; np. szwajcarski kodeks karny z 1937 r. zawiera rozdział regulujący zasady odpowiedzialności karnej dzieci (7 do 14 lat) oraz młodzieży (15 do 17 lat). Uchwalony już projekt zmiany tego kodeksu, który wejdzie w życie prawdopodobnie w roku 2006, podnosi dolną granicę wieku odpowiedzialności karnej nieletnich do 10 lat; por. B. Schellenberg, *Entstehungsgeschichte und Inhalt des Entwurfs zu einem neuen Jugendstrafrecht in der Schweiz*, „DVJJ-Journal” 1 (2000), s. 3-5. Z kolei w krajach skandynawskich długoletnią tradycją jest powierzanie spraw o czyny zabronione prawem karnym popełnione przez dzieci i młodzież przed ukończeniem 15 roku specjalnym komisjom ds. pomocy dzieciom i młodzieży, których zadaniem jest stosowanie środków ochronnych, opiekuńczych i wychowawczych. Sprawcy przestępstw popełnionych po ukończeniu 15 lat odpowiadają przed zwykłymi sądami karnymi, o ile ich sprawy nie zostały przekazane komisjom; por. R. Haverkamp, *Schweden*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, dz. cyt., s. 337-338.

wiadali za nie na zasadach określonych w kodeksach karnych albo w specjalnych ustawach karnych przed zwykłymi sądami karnymi bądź przed odrębnymi sądami karnymi dla nieletnich.

Jednak nawet w tych krajach europejskich, które nie zdecydowały się na radykalne zerwanie z podstawowymi zasadami prawa karnego w odniesieniu do nieletnich sprawców przestępstw, rozwój prawa karnego nieletnich aż do lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia charakteryzował się przede wszystkim wysiłkami zmierzającymi do ograniczenia funkcji karania na rzecz zapewnienia nieletniemu opieki i wychowania. W efekcie w wielu krajach zmodyfikowano system sankcji orzekanych wobec nieletnich przez wprowadzenie obok kar także środków wychowawczych i poprawczych, uproszczono procedurę postępowania przed sądem i przyznano sędziom relatywnie dużą swobodę, gdy chodziło o podejmowanie decyzji dotyczących nieletniego. U podłoża tych zmian znajdowało się przekonanie, że działanie dla dobra nieletniego służy jednocześnie dobru społeczeństwa.

Kryzys modelu opiekuńczego

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, po kilkudziesięciu latach rozwoju opiekuńczego podejścia do nieletnich przestępców, pojawiły się jednak wątpliwości, czy w praktyce chroni ono dobro nieletniego tak, jak zakładano to w teorii. W tym okresie, który generalnie charakteryzował się zachwianiem wiary w możliwość resocjalizacji przestępców w zakładach zamkniętych, a także osłabieniem zaufania do państwa i tendencją do ograniczania zakresu jego ingerencji w życie obywateli, w Stanach Zjednoczonych zakwestionowano przekonanie, że paternalistyczne sądy dla nieletnich faktycznie wykorzystują przyznaną im swobodę działania dla dobra nieletnich przestępców. Skutki działalności sądów dla nieletnich zostały wtedy ocenione krytycznie przez Sąd Najwyższy USA.

W jednej z głośniejszych spraw, a mianowicie w sprawie *Kent v. United States*, Sąd Najwyższy USA stwierdził w 1966 r., że w praktyce nieletni otrzymywali w sądzie dla nieletnich to, co najgorsze z obydwu systemów, tj. z systemu prawa karnego dorosłych i systemu prawa nieletnich; z jednej strony nieletni pozba-

wieni byli uprawnień procesowych przyznanych dorosłym, takich jak np. prawo do domniemania niewinności czy prawo do obrony, a z drugiej nie zapewniano im opieki i pomocy postulowanej dla dzieci. W efekcie nieletni mogli być umieszczeni na długie lata aż do uzyskania pełnoletniości w zakładach zamkniętych w związku z przestępstwem, za które dorosłym groziła co najwyżej kara grzywny, a w dodatku umieszczenie nieletniego w takim zakładzie mogło nastąpić po przeprowadzeniu postępowania, w którym żaden dorosły nie zostałby uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu z uwagi na brak gwarancji rzetelnego procesu. Jeśli zaś chodzi o pytanie, czy długotrwały pobyt w zakładzie zamkniętym w praktyce służył dobru dziecka, to Sąd Najwyższy USA we wspomnianym wyroku wyraźnie odrzucił taką możliwość¹⁹.

Podobne wątpliwości pojawiły się także w innych krajach, w których zasady postępowania z nieletnimi w mniejszym lub większym stopniu pozostawały pod wpływem modelu opiekuńczego. Na skutek tych wątpliwości, do systemów postępowania z nieletnimi funkcjonujących w poszczególnych państwach wprowadzono na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zmiany charakteryzowane w nauce prawa karnego nieletnich przez użycie sformułowania „3 D”²⁰. Polegały one przede wszystkim na:

- a) ograniczaniu kompetencji sądów dla nieletnich do czynów zabronionych prawem karnym dorosłych przez eliminowanie z zakresu właściwości tych sądów tzw. przestępstw statusu;
- b) wprowadzaniu praw i gwarancji procesowych do postępowania z nieletnimi;
- c) akcentowaniu zasady proporcjonalności stosowanych środków do ciężaru popełnionego przez nieletniego czynu;
- d) rozbudowie takich sposobów załatwiania spraw nieletnich, które pozwalały na rezygnację z formalnego postępowania sądowego, np. przez skierowanie nieletniego podejrzanego o przestępstwo za jego zgodą do udziału w programach

¹⁹ T. Bernard, *The Cycle of Juvenile Justice*, dz. cyt., s. 113.

²⁰ „3 D” to skrót od terminów *decriminalization*, *diversion*, *deinstitutionalization* (dekryminalizacja, zawracanie z drogi formalnego postępowania przed sądem, deinstytucjonalizacja).

resocjalizacyjnych i terapeutycznych realizowanych na wolności zamiast wniesienia sprawy do sądu;

- e) rezygnacji z umieszczania nieletniego w zakładzie zamkniętym na czas z góry nieoznaczony;
- f) traktowaniu umieszczenia nieletniego w zakładzie zamkniętym jako środka ostatecznego, wykorzystywanego wyłącznie wtedy, gdy brak jest innych możliwości działania.

Oczywiście zakres zmian w podejściu do nieletnich przestępców był znacznie większy w krajach, które na początku ubiegłego stulecia konsekwentnie opowiedziały się za zrównaniem nieletnich przestępców z dziećmi i młodzieżą pozbawioną właściwej opieki rodziców. Systemy kompromisowe, łączące elementy tradycyjnego karania nieletnich z orientacją wychowawczą, okazały się bardziej stabilne, ponieważ nigdy nie wyeliminowano z nich tak dalece, jak uczyniono to w systemach opiekuńczych, praw i gwarancji procesowych nieletniego ani zasady proporcjonalności reakcji do ciężaru popełnionego czynu. Cechą wspólną dla krajów o zróżnicowanych systemach postępowania z nieletnimi było jednak to, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dyskusje kryminalnopolityczne koncentrowały się wokół problemu, jak najskuteczniej zabezpieczyć realizację zasady dobra nieletniego, a jednocześnie uchronić jego samego oraz jego rodziców przed nadmierną ingerencją państwa, nieproporcjonalną do ciężaru zarzucanego mu czynu. Postulatom dotyczącym rozszerzenia praw i gwarancji procesowych nieletniego nie towarzyszyły wtedy żądania zaostrzenia jego odpowiedzialności. Wręcz przeciwnie, powszechnie podkreślano potrzebę uwzględniania dobra nieletniego w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu, rozszerzania reakcji alternatywnych do tradycyjnych kar oraz traktowania kar i środków polegających na pozbawieniu wolności jako *ultima ratio*²¹. Takie podejście do nieletnich przestępców zaczęło się jednak zmieniać od połowy lat osiemdziesiątych. Od tej pory reformy prawa karnego nieletnich przeprowadzone w wielu krajach coraz wyraźniej zmierzały do zaakcentowania odpowiedzialności dzieci i młodzieży za popełnienie

²¹ Por. np. tekst *Wzorcowych reguł minimum Narodów Zjednoczonych dotyczących wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich (Reguły Pekinśkie)* z 1985 r., opublikowany w „Archiwum Kryminologii” 1993, t. XIX, s. 245-268.

czynów zabronionych prawem karnym oraz do zaostżenia stosowanych wobec nich sankcji.

Zaostrzenie prawa karnego nieletnich

W Stanach Zjednoczonych wyraźnym przejawem zaostżenia zasad traktowania nieletnich przestępców była rozbudowa mechanizmów, które umożliwiają kierowanie ich spraw do zwykłych sądów karnych w celu wymierzenia im kar przewidzianych dla dorosłych²². W podobnym kierunku zmierzały ustawy uprawniające sądy dla nieletnich do skazywania nieletnich na kary, w tym także długoterminowe kary pozbawienia wolności, zamiast lub obok tradycyjnie stosowanych środków wychowawczych i ochronnych. Wprowadzenie mieszanego systemu sankcji zdaniem niektórych kryminologów stanowi najbardziej dramatyczną zmianę sposobu traktowania nieletnich w USA, która może w przyszłości doprowadzić do całkowitej likwidacji odrębnego sądownictwa dla nich²³.

Równie wyraźne zmiany w sposobie reagowania na przestępczość nieletnich nastąpiły w 1984 r. w Kanadzie. Uchwalona wtedy ustawa o nieletnich przestępcach oznaczała zerwanie z podejściem czysto opiekuńczym na rzecz zaakcentowania odpowiedzialności nieletnich oraz ochrony społeczeństwa przed sprawcami niebezpiecznych przestępstw²⁴. Obowiązująca obecnie w Kanadzie ustawa o wymiarze sprawiedliwości w sprawach nieletnich pochodzi z roku 2002 i opiera się na podobnych założeniach, jak ta z roku 1984. Zgodnie z preambułą do nowej

²² Szczegółowa analiza mechanizmów transferu nieletnich do zwykłych sądów karnych w poszczególnych stanach USA zawarta jest m.in. w: *Juvenile Offenders and Victims: 1999 National Report*, raport dostępny w 2002 r. w Internecie (www.ncjrs.org/html/ojdp).

²³ Z uwagi na to, że ustawodawstwo karne w USA poza nielicznymi wyjątkami należy do kompetencji władz stanowych, zasady traktowania nieletnich w poszczególnych stanach niejednokrotnie znacznie się od siebie różnią. Szerzej na temat zmian sposobu traktowania nieletnich charakterystycznych dla większości stanów piszą m.in.: M. Podkopacz, B. Feld, *The Back-Door to Prison: Waiver Reform, „Blended Sentencing”, and the Law of Unintended Consequences*, „The Journal of Criminal Law & Criminology” 4 (2001), s. 997-1070.

²⁴ M. Franke, *Jugendstrafrecht und Jugendstrafvollzug*, dz. cyt., s. 1311.

ustawy, system wymiaru sprawiedliwości w sprawach nieletnich powinien zmierzać do:

- a) zapobiegania przestępstwom przez usuwanie przyczyn przestępczości nieletnich;
- b) resocjalizacji nieletnich sprawców i ich reintegracji społecznej;
- c) zapewnienia, że sprawca poniesie poważne konsekwencje za popełnione przez siebie przestępstwo w celu zapewnienia długofalowej ochrony społeczeństwa²⁵.

W Anglii i Walii uchwalenie w 1994 r. ustawy o wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych i porządku publicznym również zapoczątkowało takie podejście do nieletnich sprawców przestępstw, w którym istotną rolę odgrywa podkreślenie ich odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego. Przepisy tej ustawy wskazywały na odchodzenie od prowadzonej wcześniej polityki, polegającej na preferowaniu nieformalnego, pozasądowego załatwiania spraw nieletnich oraz na ograniczaniu stosowania sankcji izolacyjnych²⁶. Po wygranych wyborach parlamentarnych w 1997 r. Partia Pracy kontynuowała politykę zaostrzania kar, a programowy slogan *tough on crime, tough on the causes of crime* stał się motywem przewodnim reformy systemu wymiaru sprawiedliwości także w odniesieniu do nieletnich²⁷. Uchwalona z inicjatywy tej partii ustawa o przestępstwach i wykroczeniach z 1998 r. zastąpiła wcześniejszy system traktowania nieletnich, który łączył elementy opiekuńcze i sprawiedliwościowe, podejściem określanym w nauce jako menedżerskie (*managerialism*). Cechą charakterystyczną tego podejścia jest pomijanie dywagacji, czy nieletnich należy karać, czy wychowywać na rzecz koncentrowania się wokół odpowiedzialności za zachowania przestępcze, skutecznej interwencji, opłacalności ekonomicznej i stra-

²⁵ N. Bala, J. Roberts, *Canada's Juvenile Justice System: Increasing Community-Based Responses to Youth Crime*, raport przygotowany dla Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego (*European Society of Criminology*), dostępny w październiku 2004 r. w Internecie (www.esc-crim.org).

²⁶ Por. J. Graham, *England – Wales*, w: *Entwicklungstendenzen und Reformstrategien*, dz. cyt., s. 106-107.

²⁷ Hasło *tough on crime, tough on the causes of crime* zakłada surowe zwalczanie zarówno przyczyn przestępczości, jak i samych przestępców. Szerzej na ten temat pisze m.in.: A. Herz, *England – Wales*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, dz. cyt., s. 85.

telegicznego zarządzania²⁸. Na mocy tej ustawy nie tylko zaostrożono odpowiedzialność nieletnich, np. przez obniżenie dolnej granicy wieku bezwarunkowej odpowiedzialności karnej z 14 do 10 lat, ale także rozszerzono odpowiedzialność rodziców za przestępcze zachowania ich dzieci²⁹.

Stany Zjednoczone, Kanada oraz Anglia i Walia nie wyczerpują bynajmniej listy krajów, w których w ostatnich latach przeprowadzono reformy zmierzające do zwiększenia represyjności prawa karnego nieletnich. Podobne tendencje pojawiły się w Holandii³⁰ czy w Hiszpanii³¹. Należy jednak podkreślić, że wprowadzenie surowszych zasad traktowania nieletnich we wspomnianych krajach na ogół odnosiło się do starszych nieletnich, którzy popełnili poważne przestępstwo lub wielokrotnie powracali do przestępczości. W przypadku dzieci i młodzieży dopuszczającej się drobnych przestępstw nadal w szerokim zakresie stosowana jest strategia rezygnacji z formalnego postępowania przed sądem, szczególnie jeśli dotyczy to przestępstw popełnionych po raz pierwszy. W ostatnich latach coraz bardziej powszechnym sposobem nieformalnego załatwienia sprawy nieletniego staje się skierowanie jej do mediacji lub przekazanie grupowej konferencji rodzinnej. Rozwój tych reakcji na przestępczość nieletnich związany jest z pojawieniem się nurtu sprawiedliwości naprawczej, który zakłada, że przestępstwo nie tylko stanowi naruszenie prawa, ale wyrządza szkodę ofierze i społeczeństwu. Reakcja na przestępstwo nie powinna zatem sprowadzać się do zadania sprawcy dolegliwości równej wyrządzonemu złu, ale w pierwszym rzędzie powinna zmierzać do naprawienia wyrządzonej szkody w sposób, który został uzgodniony przez osoby bezpośrednio zainteresowane, tj. przez sprawcę i ofiarę, przy pomocy bezstronnej osoby trzeciej (mediatora) albo przy

²⁸ Na temat menedżerskiego podejścia do nieletnich i populistycznego punitywizmu angielskiej ustawy z 1998 r. szerzej piszą: C. Ball, K. Mc Cormac, N. Stone, *Young Offenders: Law, Policy and Practice*, Londyn 2001, s. 19-21.

²⁹ J. Graham, *Aktuelle Entwicklungen in der Jugendjustiz in England und Wales*, „DVJJ-Journal” 4 (1998), s. 320.

³⁰ A. van Kalmthout, *Niederlande*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, dz. cyt., s. 226-228.

³¹ J. de la Cuesta, *Spanien*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, dz. cyt., s. 417-418.

udziale osób bliskich dla sprawcy i ofiary oraz przedstawicieli lokalnej społeczności³².

System postępowania z nieletnimi w Polsce

Polska należy obecnie do nielicznych krajów, w których system traktowania nieletnich sprawców przestępstw pozostaje pod wyraźnym wpływem modelu opiekuńczego³³. Zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r., „nieletnim” w rozumieniu tej ustawy jest nie tylko sprawca czynu zabronionego prawem karnym popełnionego po ukończeniu 13, a przed ukończeniem 17 lat, ale także osoba poniżej 18 roku życia wykazująca przejawy demoralizacji³⁴. Jednocześnie ustawodawca w dużym stopniu zrównał traktowanie młodzieży, która popełniła przestępstwo albo niektóre z wymienionych w ustawie wykroczeń pomiędzy 13 i 17 rokiem życia oraz dzieci i młodzieży poniżej 18 lat, które wprawdzie nie dopuściły się takich czynów, ale przejawiają inne symptomy demoralizacji, takie jak np. uchylenie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków odurzających, uprawianie nierządu, włóczęgostwo czy udział w grupach przestępczych.

Sprawy obydwu kategorii nieletnich należą do właściwości sądu rodzinnego, który przy ich rozpoznawaniu powinien kierować się „przede wszystkim” dobrem nieletniego, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu oraz

³² Na temat podstawowych założeń nurtu sprawiedliwości naprawczej (*restorative justice*) i jego wpływu na systemy postępowania z nieletnimi w różnych krajach piszą m.in.: J. Consedine, *Wyrównanie szkód spowodowanych przestępstwem. Sprawiedliwość naprawcza i probacja*, „Mediator” 27 (2003), s. 5-12; B. Stańdo-Kawecka, *Kompensacja szkody w postępowaniu z nieletnimi w ujęciu prawnoporównawczym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2 (2002), s. 195-211.

³³ W Europie podobny system postępowania z nieletnimi funkcjonuje w Belgii, w której jednak od dłuższego czasu trwają prace nad przygotowaniem nowej ustawy, por. J. Put, *Belgien*, w: *Jugendstrafrecht in Europa*, dz. cyt., s. 23-26.

³⁴ Szerzej na temat pojęcia „nieletni” w rozumieniu wspomnianej ustawy piszą np.: A. Gaberle, M. Korcyl-Wolska, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Gdańsk 2002, s. 17.

zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny (art. 3 § ustawy). W nauce prawa karnego podkreśla się, że dyrektywa kierowania się „przede wszystkim” dobrem nieletniego nie wyklucza uwzględniania przy stosowaniu tej ustawy innych celów, np. oddziaływania na innych nieletnich czy dania satysfakcji pokrzywdzonemu, ale jest to możliwe tylko wtedy, gdy nie koliduje z dobrem nieletniego. Przyjmuje się przy tym, że nakaz uwzględniania interesu społecznego pokrywa się z nakazem kierowania się przede wszystkim jego dobrem, „gdyż działając na rzecz dobra nieletniego działa się także w imię interesu społecznego”³⁵. Nieco odmienne stanowisko można spotkać w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 10 stycznia 2001 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że wspomniany przepis ustawy nakazuje uwzględniać nie tylko dobro nieletniego, ale i interes społeczny, który w rozpatrywanej sprawie sprowadzał się do zapewnienia innym uczestnikom ruchu drogowego ochrony przed nieodpowiedzialnym postępowaniem nieletniego sprawcy i niepełnie pokrywał się z jego dobrem³⁶.

Kolejną zasadą polskiego systemu postępowania z nieletnimi jest stosowanie wobec nich środków wychowawczych oraz środka poprawczego; jeśli chodzi o kary, to mogą one być orzekane wobec nieletniego sprawcy przestępstwa tylko wyjątkowo, w wypadkach przewidzianych prawem, kiedy inne środki nie są w stanie zapewnić resocjalizacji sprawcy (art. 5 ustawy). W praktyce kary przewidziane w Kodeksie karnym orzekane są rocznie wobec kilku czy kilkunastu nieletnich, którzy w wieku 15 lub 16 lat popełnili jedno z najcięższych przestępstw wymienionych w art. 10 § 2 Kodeksu karnego i wyjątkowo odpowiadają karnie przed zwykłym sądem karnym na zasadach przewidzianych dla dorosłych. Poza tymi wyjątkowymi przypadkami sądy rodzinne stosują wobec nieletnich, wykazujących przejawy demoralizacji oraz wobec nieletnich sprawców czynów karalnych, środki wychowawcze, rozciągające się od upomnienia i zobowiązania do określonego postępowania przez

³⁵ Tamże, s. 23-29.

³⁶ Postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2001 roku (I CKN 981/00) publikowane w systemie informacji prawniczej *Lex*.

nadzór rodziców, opiekuna czy kuratora sądowego aż do umieszczenia nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Wobec obydwu kategorii nieletnich sąd rodzinny może także stosować środki leczniczo-wychowawcze, polegające np. na umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym w razie stwierdzenia u nich upośledzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych bądź nałogowego używania alkoholu albo innych środków odurzających.

Umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym stanowi najsurowszy ze środków przewidzianych w tej ustawie. Może ono być orzeczone przez sąd rodzinny jedynie wobec nieletnich, którzy po ukończeniu 13, a przed ukończeniem 17 lat popełnili czyn zabroniony prawem karnym jako przestępstwo, jeżeli za umieszczeniem w takim zakładzie przemawia wysoki stopień demoralizacji sprawcy, okoliczności i charakter popełnionego czynu oraz stwierdzona lub przewidywana nieskuteczność środków wychowawczych. Umieszczenie w zakładzie poprawczym następuje na czas z góry nieoznaczony; nieletni przebywa w takim zakładzie do ukończenia 21 lat, o ile nie zostanie wcześniej zwolniony warunkowo.

W sposób typowy dla modelu opiekuńczego ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich zakłada, że nieletni przestępcy poza nielicznymi wyjątkami³⁷ nie są zdolni do ponoszenia odpowiedzialności za swoje zachowanie z uwagi na brak dojrzałości psychicznej i społecznej. Nieletni przestępca w świetle tej ustawy nie jest traktowany jako podmiot odpowiedzialny za swoje działania, ale jako przedmiot aktywności sądu rodzinnego, który stosuje wobec niego odpowiednie środki, aby chronić przede wszystkim jego dobro i osiągnąć korzystne zmiany w jego osobowości. Podobnie jak działo się to w innych krajach, również w Polsce to paternalistyczne podejście do nieletnich sprawców przestępstw jest w ostatnich latach często krytykowane.

Najczęściej podnoszone zarzuty dotyczą z jednej strony braku odpowiednich gwarancji procesowych w postępowaniu z nieletnimi³⁸, a z drugiej nadmiernego liberalizmu polskich przepisów,

³⁷ Por. wspomniany art. 10 § 2 Kodeksu karnego z 1997 r.

³⁸ M. Korcył-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Zakamycze 2001, s. 380 n.

niezapewniających społeczeństwu dostatecznej ochrony przed nieletnimi sprawcami brutalnych przestępstw³⁹. Zwolennicy represyjnego prawa karnego nieletnich, operującego w szerokim zakresie karami pozbawienia wolności, nie powinni jednak tracić z pola widzenia faktu, że nieletni skazani na taką karę po jej odbyciu częściej popełniają kolejne przestępstwa niż ci, wobec których stosowano tradycyjne środki wychowawcze, a w związku z tym deklarowana ochrona społeczeństwa okazuje się na dłuższą metę dość iluzoryczna⁴⁰. Skuteczne strategie ograniczania rozmiarów przestępczości nieletnich nie mogą zatem ograniczać się do zaostrzania sankcji karnych. Znacznie bardziej obiecująca wydaje się szeroko rozumiana działalność profilaktyczna, polegająca na możliwie wczesnym udzielaniu pomocy rodzinom w sytuacjach problemowych oraz dzieciom sprawiającym trudności wychowawcze. Z kolei doświadczenia krajów, które w szerokim zakresie wprowadziły do postępowania z nieletnimi środki mieszczące się w nurcie sprawiedliwości naprawczej, wskazują na to, że w przypadku, gdy zawiodą działania profilaktyczne i dojdzie do popełnienia przez nieletniego przestępstwa, często najlepszym sposobem zabezpieczenia interesów ofiary, społeczeństwa i samego sprawcy jest naprawienie wyrządzonej szkody zgodnie z planem zaakceptowanym przez nieletniego i osobę pokrzywdzoną, a uzgodnionym przy pomocy specjalnie przygotowanych do tego mediatorów lub innych osób reprezentujących lokalną społeczność. O tych doświadczeniach nie należy zapominać w toku dyskusji dotyczących ewentualnej zmiany zasad postępowania z nieletnimi w Polsce.

→**SŁOWA KLUCZOWE** – NIELETNI

³⁹ L. Gardocki, *Czy karać nieletnich*, „Palestra” 11 (1994), s. 74; K. Adamik, M. Lisiecki, *Tendencje i postulaty postępowania w sprawach o czyny karalne nieletnich*, „Jurysta” 1 (1998), s. 8-9.

⁴⁰ *Juvenile Offenders and Victims*, dz. cyt., (www.ncjrs.org/html/ojjdp).

SUMMARY

BARBARA STAŃDO-KAWECKA, *Juvenile Delinquency; Between the Protection of the Child Well-being and the Protection of the Community*

Since the late 1980s juvenile delinquency has become a matter of a great concern in many countries. In the last decade significant changes to the social attitudes towards juvenile offenders could be observed. At the same time important reforms of juvenile justice systems were carried out in the United States, Canada and some European countries. Generally, these reforms aimed at strengthening the responsibility of juvenile offenders for their criminal acts, especially with regard to young persistent offenders as well as perpetrators of the most serious crimes. The Polish system of juvenile justice is based, to a large extent, on the welfare model. It has recently been criticized for both violating the due process rules and being too soft on young offenders. It should be noted, however, that severe penalties imposed on juveniles as a rule do not prevent them from further offending. Thus, early intervention strategies as well as elements of restorative justice should be considered while discussing the issue of juvenile delinquency.

Barbara Stańdo-Kawecka, ur. 1958; adiunkt w Katedrze Prawa i Polityki Penitencjarnej Uniwersytetu Jagiellońskiego; pracownik naukowo-dydaktyczny Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej IGNATIANUM w Krakowie. Studia magisterskie w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej i prawa, doktorat na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podstawowe obszary zainteresowań: systemy opieki nad dzieckiem, systemy postępowania z nieletnimi sprawcami przestępstw, polityka karna i penitencjarna wobec dorosłych.

WAŻNIEJSZE PUBLIKACJE: *Prawa osób pozbawionych wolności w świetle orzeczeń organów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Program UE Phare/Tacis Demokracja, Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, CZSW Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1998; *Prawne podstawy resocjalizacji*, Zakamycze 2000.



4/2005 (7)

Pozorne dobro, ukryte zło: edukacja komercyjna w mediach

Marek Lis

Mój prawie sześciolatek uwielbia telewizyjne reklamy: mając zaledwie kilkanaście miesięcy, niezdolny jeszcze do świadomego rozumienia treści składających się na spoty reklamowe czy do rozpoznawania prezentowanych produktów lub usług, bezbłędnie reagował na dźwiękowy sygnał zapowiadający telewizyjne bloki reklamowe. Rzeczywisty świat, jego dziecięce zajęcia i zabawy przestawały istnieć do końca emisji reklam, w magnetyzujący sposób przyciągających malca przed ekran telewizora. Sądząc z mini-sondażu przeprowadzonego wśród znajomych, zachowanie mojego siostrzeńca nie jest odosobnione: dzieci, także najmłodsze, najwidoczniej coś przyciąga do reklam, zaś komunikacja medialna nie jest – jak się powszechnie sądzi – tylko przekazem informacji. Dzisiaj reklamy podpowiadają mu, co powinien polubić i które produkty wybierać – napoje, zabawki czy filmy, nawet jeśli w konfrontacji z rzeczywistością okaże się, że na nagrodzoną Oscarem animację jest jeszcze za mały i trzeba wyjść z filmu... To jednak autorów reklamy nie interesuje – bilet został sprzedany. Sytuacji podważających wiarygodność reklamy jest jednak bardzo niewiele.

Komunikacja: przekaz, wspólnota, komercja

Teoretycy opisujący zjawisko komunikacji dość zgodnie wskazują istnienie czterech zasadniczych modeli, obrazujących w sposób schematyczny proces komunikowania. Pierwszy z nich to model *transmisji*, występujący w licznych wariantach: za istotę komunikacji uznaje się transmisję, przekaz treści (komunikatu, informacji) od nadawcy (źródła) do odbiorcy. Najbardziej znanym